



Lądowisko dla helikopterów i wykup ważnej działki

2020-12-04

Radni poruszają w interpelacjach składanych do Prezydenta Miasta Krakowa sprawy m.in. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, lądowiska dla helikopterów przy Szpitalu im. Gabriela Narutowicza, remontów dróg i budowy ronda.

W sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Ruczaj – Zaborze” interpeluje **radny Artur Buszek**. - Rada Miasta Krakowa 20 maja 2020 r. podjęła uchwałę kierunkową w sprawie przystąpienia do procedury planistycznej w sprawie obszaru Ruczaj - Zaborze. Zgodnie z uchwałą zaproponowano Prezydentowi Miasta Krakowa sporządzenie do dnia 31 marca 2021 r. analizy zasadności przystąpienia do sporządzenia wskazanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru objętego sporządzanym Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego „Ruczaj - Zaborze”. W związku z doniesieniami prasowymi o możliwej inwestycji na omawianym terenie zakładającej budowę 4 tysięcy mieszkań, proszę o informację na jakim etapie są prowadzone prace dotyczące sporządzenia analizy zasadności przystąpienia do sporządzenia planu oraz czy dla działki nr 23/64 (obręb Podgórze 31) i działek bezpośrednio przyległych wystąpiono o udzielenie warunków zabudowy? – pisze radny Buszek w interpelacji.

W sprawie lądowiska dla helikopterów przy Szpitalu im. Gabriela Narutowicza interpeluje **radny Bolesław Kosior**. – W 2006 r. zostało oddane do użytku działające całą dobę lądowisko dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Inwestycja kosztowała 9 mln zł i dzięki niej Szpitalny Oddział Ratunkowy spełnił wszystkie wymogi ustawy o ratownictwie medycznym. Nie wyobrażam sobie, aby ta inwestycja została zlikwidowana albo trzeba było dokonać modernizacji za kolejne miliony – pisze radny i prosi Prezydenta o aktualne informacje w sprawie budowy apartamentowca przy szpitalu. Radny zwraca się też do Prezydenta w imieniu mieszkańców ul. Żmujdzkiej. Skarżą się oni na ogromny hałas z ul. Opolskiej. Do tego dojdzie zapewne jeszcze zwiększenie hałasu w tym rejonie podczas przebudowy al. 29 Listopada. Dlatego radny prosi w imieniu mieszkańców o ustawienie ekranów akustycznych wzdłuż rzeki Białuchy od al. 29 Listopada do wiaduktu.

Radny Dominik Homa interpeluje w sprawie budowy ronda na skrzyżowaniu ulic Jakuba Bojki i Cechowej. – Brak ronda w tym miejscu to duże zagrożenie zarówno dla kierowców, jak i pieszych. Budowa ronda w tym miejscu wpłynie na znaczną poprawę bezpieczeństwa, zapewni płynność ruchu oraz zminimalizuje ryzyko wypadków w tym rejonie – pisze radny i prosi Prezydenta o wpisanie budowy ronda do budżetu Krakowa.

Radny Michał Starobrat prosi o informacje o dotychczasowych działaniach zmierzających do przebudowy ul. Borkowskiej. – Według informacji obecnego Przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy X w 2018 r. przebudowa miała zapewnione finansowanie w kwocie 200 tys. zł. Zakres prac miał obejmować wykonanie projektu oraz Zezwolenia Realizacji Inwestycji Drogowej – pisze radny w interpelacji.

Radny Marek Sobieraj interpeluje w sprawie nakładki asfaltowej na os. Bodzów. – W związku z jazdą



próbną autobusu linii 176, która miała na celu sprawdzenie, czy możliwe jest przeniesienie pętli dla tej linii o 500 metrów – MPK doszło do wniosku, że należy podnieść ul. Wielkanocną na wysokości budynku nr 14. Do tego niezbędne jest wykonanie nakładki asfaltowej o grubości między 5, a 8 cm na długości 60 metrów – czytamy w interpelacji radnego. Marek Sobieraj interpeluje też w sprawie uspokojenia ruchu na os. Tyniec. – Bardzo proszę o wprowadzenie zmian, jakie przygotował Miejski Inżynier Ruchu na ul. Bogucianka i Bolesława Śmiałego. Ulica nie ma poboczy, szybko zapadający zmrok powoduje niebezpieczeństwo dla osób poruszających się po jezdni – pisze radny.

Radny Sławomir Pietrzyk jest kolejnym radnym, który interpeluje w sprawie dalszych działań Urzędu Miasta Krakowa w sprawie wykupu działki 299/46 obręb 7 Nowa Huta od Budimex SA. W miejscowym planie uchwalonym w styczniu tego roku działka zapisana była jako teren zielony. Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zapisy planu m.in. dla tej działki. Istnieje obawa, że zostanie ona również zabudowana przez dewelopera, dlatego radny apeluje o jak najszybsze działania urzędu w tej sprawie.

Radny Łukasz Gibała złożył interpelację w sprawie wsparcia dla byłych pracowników turystyki, gastronomii i kultury, nieobjętych żadną inną formą pomocy. Pomoc rządowa kierowana jest głównie do pracodawców, korzystają na niej również pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę. Jednak w kulturze, turystyce i gastronomii jest – lub była – zatrudniona cała rzesza osób pracujących na umowach tzw. „śmieciowych”. Dla zdecydowanej większości z nich jedyną nadzieją jest wsparcie ze strony miasta, bo państwo im niczego nie zaoferowało. I zasadnym wydaje się, żeby to właśnie samorząd wziął na siebie obowiązek pomocy tym w większości młodym ludziom. Takie wsparcie konieczne będzie w ich przypadku w ciągu najbliższych kilku miesięcy – ale szczególnie potrzebne jest teraz, u progu okresu świątecznego. Gdyby przyjąć, że miasto wypłacałoby im zasiłek w wysokości takiej, jak wprowadzony latem tzw. dodatek solidarnościowy, czyli 1500 złotych miesięcznie (wypłacany z funduszy państwowych), w przypadku 1500 osób objętych tego rodzaju pomocą byłby to miesięczny koszt dla budżetu na poziomie 2,25 miliona złotych. W zestawieniu z siedmiomiliardowym budżetem na 2021 rok kwota ta nie jest nawet kroplą w morzu – to zaledwie trzy setne procenta z zaplanowanych na przyszły rok wydatków – pisze radny Gibała w interpelacji i pyta Prezydenta, czy rozważa uruchomienie miejskiego programu pomocowego dla pozbawionych pracy przedstawicieli branż turystycznej i gastronomicznej oraz kultury i rozrywki, nieobjętych żadną inną formą wsparcia.